KWESTIONARIUSZ

N. O. 10244

b. ~~jeńca~~ - ~~internowanego~~ - więźnia - "łagiernika" - ~~zesłanego w ZSRR~~ S.R.R.

1. DANE OSOBISTE /imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/ Bronisław Łada, obecnie 1946r. Sekretarz Łaszczy Miejskiego

10244

2. DATA I OKOLICZNOŚCI ZAARESZTOWANIA. W nocy z dnia 27 na 28 lutego 1940r. zostałem aresztowany przez N.K.W.D. pod zarzutem - Kierownictwo Kontrrewolucyjnej Organizacji i osadzony w więzieniu w Łomży w celi: 188.

3. NAZWA OBOZU /więzienie i miejsce przymusowych robót/ Więzienie Łomża - roboty przymusowe /15 cementowy Obwód Komi A.S.S.R.

4. OPIS OBOZU, WIĘZIENIA i t.p. /Teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/ Więzienie w Łomży, budynek murowany, podłoga cementowa, łóżko żelazne przymocowane do ściany, okna zamalowane i założone kosze aby więzień nie mógł myśleć i zobaczyć co się dzieje na zewnątrz, higiena więzienna krótki, brudne, pluskwy, brak ~~[illegible]~~ pościeli, więźniowie spali na cementowej podłodze, bez nic, ogrzewanie obarkanowany strat silna z obuzicą bronią, budynki drewniane, zniszczone, przemarzanie bez podłogi, dziury w ścianach na wylot, okropne brudy, moc szczurów, przy nich drewniane bez siennników i żadnej pościeli chyba. —

5. SKŁAD JENCÓW, WIĘŹNIÓW, ZESŁAŃCÓW /Narodowość, kategoria przestępstw, poziom umysłowy i moralny, wzajemny stosunek etc./ W celi, pojedynka w której siedziałem było nas pięć, wszyscy Polacy i pośród nich było 2 nas politycznych, pozostali za przekroczenie granicy sowiecko-niemieckiej, poziom umysłowy przeciętny, wzajemny — bardzo więźniów do siebie bardzo dobry

6. ŻYCIE W OBOZIE, WIĘZIENIU i t.p. /przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy, normy, wynagrodzenie, wyżywienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc/ przebieg dnia w łagrach: godz. 600 pobudka, do godz. 5 śniadanie, o godz. 5-ej rozwód i wymarsz do pracy, odległość 4 klm. która trzeba bez odpoczynku i żadnego posiłku do godz. 17-ej powrót do baraków i obiad. Życie, ciężkie wyrobić sto procentowo do otrzymać pieniądzy do czasu wojny rosyjsko-niemiecki. 900 gram chleba na śniadanie, cykorkosy i kipiątek, woda przegotowana, zupa obiad- zupa jarzyna sama woda mała ilość potrzebnych i od czasu do czasu kawałek ryby. Oile wiem wojny wybuchnie dodatki 500-600 gram chleba, zupa z jarzyn z kawałkiem ryby.

7. STOSUNEK WŁADZ NKWD DO POLAKÓW /Sposób badania, tortur, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc./ Stosunek N.K.W.D. do polaków był bardzo ciężki najgorszy aniżeli innych narodowości. Podczas badania bito w okropny sposób pałkami gumowymi, kopano, zamarzniętymi przymocowanymi do grzejnika siekano klatkę piersiową przez uderzenie pierścienia elektrycznego przy pomocy trzebieżnych, siano propagandę komunist. przez wygłaszanie różnych odczytów na mitingach i t.p. Zawsze wyrażano się, że o Polsce zapomnijcie jest ona przepadła na wieki i nigdy nie powstanie.

8. POMOC LEKARSKA, SZPITAL, ŚMIERTELNOŚĆ /wymienić nazwiska zmarłych/ Pomoc lekarska składała się z lekarzy łagiernikom, była bardzo ale ludzi chorych i niezdolnych zupełnie do pracy z powodu choroby- wycieńczenia, niezdolnych od pracy a przez nie brano ich odchodnie i pod nadzorem strzelcom musieli pracować, a który odmówił był zamykany do izolatora. Śmiertelność duża.

Z szczerym uśmiechem nadziei mówiący Siberski nas nie uwolnili jużmy przepadli, żyć nie będziesz i nie umrzesz a na zapytanie do jak będzie ? Odpowiadano tylko uśmiechem się.

9. CZY I JAKA BYŁA ŁĄCZNOŚĆ Z KRAJEM I RODZINĄ W żadnym razie było pisać list na wysyłkę do rodziny lecz osobom oskarżonym politycznie utrudniano nagle wysyłkę listów, a ile listów był odsłany i nadeszła odpowiedź, wzywano do kancelarji starostwa i tam pobrzydzano. Nawet ale atmosfer ol trzeba siemja na pismo, lecz był wróg narodu sowieckiego i nie wyrabiał normy 100% pisma nie pomogło, takie miejsce miałem sam- nadbiano mi przez rodziców paczki zgniłe i pleśniałe wydano mi w dniu zwolnienia 2k mk. 4k. a listów nie wydano. Zabrano mi natomiast zegarek.

10. KIEDY ZOSTAŁ /a/ ZWOLNIONY /a/ I W JAKI SPOSÓB DOSTAŁ SIĘ DO ARMII W dniu 8.VIII.41r. zostałem zwolniony z łagrów lecz nie wypuszczono mnie tam gdzie chciałem jechać, lecz przyjechał jakiś lejtnant N.K.W.D. i każdemu z nas zdecydowanie zmuszając z łagrów, lecz z góry już wybranym miejscem zamieszkania. Wywieziono nas w okolice stałego miasta Komi A.S.S.R. Sykłykar. Tam popędzali nas do pracy po różnych Kołkozach, Sowchozach, Lesozagotowkach i innych. Po przepracowaniu tam przez kilka miesięcy, uciekłem z pracy i dostałem się do Murmańska, gdzie zmieniłem się do Polskiej placówki, kierownictwa który był major P.K.W. który mnie zapoznał z prawami, dokumenty i odesłał do Gadżiewo N.K.W.D. [illegible] do dobrze z pracą —